

1 WO.
K. M. Stocznarski

7962

Byłego łagiermistrza Kusińskiego Hładystana. 7962

Ja z powodu prywatnej buchalter, lat 28, kamaler
aresztowany 27/VII, 1940 r. za ujemnymi pozycjami władzom
komunistycznym skazany na 2^o lata więzienia. Długo czasu
obywatela polskiego na krótkim więzieniu w Warszawie, m. in. po
krótkim pobyciu w Chersouie do lagru w województwa
Łódzkiego powiatu wickorskiego do pracy kopania kanałów
kwateronowych.

Oboz znajdujący się w terenie bagnistym parniczym
w sobie kilkanaście baraków, zbudowanych z surowego
drzewa ze szkieletami, także ziemię przebudziliśmy
się w ciągu 10 obozi takim cępli i go rozpartku
znajdowało się najmniej jak 7-8 tysięcy łagiermistrzów.
Na własnym lagru składało się kilkanaście wartowni
W samych barakach mieszali się lud w nocy kłóć
i szepotać. Do łagru prowadzono nas drogą na jaski
3 misie, białym nam mi przesunę, chyba wzięto
-nym wymiarem gdyż już do przodu mi było w

włogi na siebie. Spaliliśmy wszystkie na ~~mo~~ narach
w ubraniach by było nam ciepło.

[Do końca sezonu napływają różna tołata -
różni szatale jakie tylko posiadali Polacy o pozycji
Dumyowanym jemu zdziwiałym, którzy w gwałt okrutny
wstronunkowani byli do nas, przeladując i wygnaję
nas jak: Fry Polster sirino' i t. d.

Opis cywilizacji zimnego w Notodornie dotychczas
wymagano pro rybniku wojny mimicko-~~Smickij~~
Polubka do pracy o godz. 12. Po wyjeździe kąpiatku
i zjedzeniu kawałka chleba, którego mi zawsze
zjadłem gdyż w lasach nie padł i wyrywali
srok. Przejście pracy około 13 km kłosa to praca odby-
wała się pod gołym niebem. (Wyznawcy dla Polaków
była praca gorąca lub się pracowało na rachmunk
i innych). (Pracy arcahisimij o godz. 20⁰⁰ wyjeżdżem
i wymarzymi). (Ktoś z asobu mi mimicko dojeżd-
bito go i kopano (tak zimnych do powrotu). Po
skramnej koleji a manowicie zjedzeniu tamże

3
i owianki z mąki żywej formidolom lub ogorkom
po której kładliśmy jej opał. Czasami i tej koleje
mi zdarzało się, że miewadomo w jaski spocik i kład
zmiaka skądym. ^{skądym} To tutaj jony i o takim drugim
używaniam zwa wyznoszą przy jedyn noc 5-8
zmarłych o 12 barakuł i zmarłych kładzono na
w szopach skąd pozniej wywózono i grzebano
o nagich gdyż te ubrania były jęższe użytkowane
i wredom z jękich mi wywiozli zmarłych po kilku
dniach. I wlesini kładz ednowitum zmarłego ob
teji opoty, zmarłych było do samego oku
A kładz wywózono ich wywiesno na semi i amice
ok ika przy jękich konizny.

Gdy pirałisiny ni do kłozze który ogzwinii
nas miżmelanito, ok zbirano nas do oddzieln
baraku gdzie nas bito pozem bosych wyzn
nadwir (smig), dity) przychodży jidy mi pirał
i jęku takim cy ty ukraimskim. Ok
gdy w lesii ~~zwa~~ poriem ~~z~~ gotety z 10 rubli
(co było dozwolone) to on one ułatmiti.

588
 Wrochowski podałem 18/1. 42 roku mi
 jako Paleta, był jako niezadowolony do pracy,
 gdyż później już niepracowałem mi tamże
 Pał. Kilka razy jednak jechałem i chodził
 - tam do magazynika legum w formie wrochowski
 mniej z legum prowadzić mi na amunicji.
 odparciałem mi. Wyjechał i gas!
 Wiedzi o tem że organizuji się "Golota Armii"
 wolałem 27/5. 1942 r.

W